

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/media-o-ipn/41403,PRZEGLAD-MEDIOW-24-sierpnia-2017.html>
2019-10-20, 10:54

PRZEGLĄD MEDIÓW - 24 sierpnia 2017

KRÓTKO

Jeszcze nie stawiamy zarzutów – w gazetach lokalnych z grupy Polska Press ukazał się wywiad z Andrzejem Pozorskim, dyrektorem Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Został w nim zapytany m.in. o to, czy prokuratura nie pospieszyła się z postępowaniem karnym wobec byłego prezydenta, skoro Lech Wałęsa odwołał się od decyzji o umorzeniu śledztwa w sprawie sfałszowania dokumentów z „szafy Kiszczaka”. Prokurator Pozorski podkreślił, że postępowanie karne wobec byłego prezydenta nie zostało wszczęte z urzędu, a na podstawie dwóch doniesień karnych, które wpłynęły do prokuratora generalnego od konkretnych osób. – Nie są to osoby publiczne, nie znam ich osobiście. Jedna z tych osób w doniesieniu podaje, że pan Lech Wałęsa, będąc kilkakrotnie przesłuchiwany przed różnymi sądami, zeznał nieprawdę na temat swojej współpracy. W doniesieniu nie ma informacji, jakie są to sprawy karne – tłumaczył Pozorski. – Drugie doniesienie dotyczy śledztwa prowadzonego w Białymstoku w sprawie dokumentów zabezpieczonych w szafie Kiszczaka, czyli teczki pracy i teczki personalnej TW o kryptonimie Bolek – dodał. Zdaniem prokuratora „nie ma takiej zasady, że musi być zakończone postępowanie, by wszcząć sprawę o fałszywe zeznania”. – Wszczęcie postępowania karnego nie jest równoznaczne z postawieniem zarzutów. Następuje ono, gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie dokonania przestępstwa – zaznaczył Pozorski. Stwierdził, że „zeznania byłego prezydenta mijają się nie tylko z opinią w sprawie autentyczności dokumentów, ale także z całością materiału dowodowego zebranego przez prokuraturę w Białymstoku”. Przypomniał też, że „śledztwo prowadzone jest w sprawie, a nie przeciwko panu Lechowi Wałęsie”. – Pan Lech Wałęsa nie jest na tym etapie podejrzany. Nie prowadzimy też żadnej sprawy dotyczącej współpracy byłego prezydenta. Postępowanie wszczęto pod koniec czerwca, a dopiero teraz pojawiła się informacja na ten temat – powiedział Pozorski. Wyjaśnił też, że pojawienie się tej informacji w mediach w momencie zbliżających się obchodów rocznicy Sierpnia '80 jest zupełnym zbiegiem okoliczności. – O wszczęciu postępowania prokurator zawiadomił osoby składające doniesienia, które niedługo później opublikowały w internecie informacje na ten temat. Dopiero po ukazaniu się 18 sierpnia artykułu w »Gazecie Prawnej« na temat wszczęcia śledztwa przez IPN, w którym podano wiele nieprawdziwych danych. Stąd moje środowe wystąpienie, którego celem było sprostowanie tamtego artykułu. *Gazeta Lubuska, Gazeta Pomorska, Głos Pomorza, Kurier Poranny, Nowa Trybuna Opolska, Nowiny, Polska Dziennik Bałtycki, Polska*

Dziennik Łódzki, Polska Dziennik Zachodni, Polska Gazeta Wrocławska, Polska Kurier Lubelski, 24 sierpnia 2017.

Porozumienie w sprawie nowego programu edukacyjnego – list intencyjny w sprawie stworzenia programu edukacyjnego dla Polaków w kraju i za granicą podpisali Telewizja Polska, Stowarzyszenie "Godność", IPN i NSZZ "Solidarność". Uroczystość odbyła się w Sali BHP w Gdańsku. – Mamy do przekazania młodemu pokoleniu całe dziedzictwo Solidarności – zaznaczył prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Jarosław Szarek. Prezes Telewizji Polskiej Jacek Kurski podkreślił, że chodzi o atrakcyjny sposób przekazu. – Konferencji, wystaw i seminariów naukowych było sporo, ale my musimy zejść do widza masowej wyobraźni, do widza, który jest często młody i nie odróżnia powstania Solidarności od powstania warszawskiego, żeby nie tylko w sposób dokumentalny, ale też przez fabułę opowiedzieć tę historię – powiedział Kurski. – Chcemy wrócić do etosu »Solidarności« i pokazać ludzi oraz wydarzenia, którzy na przestrzeni 40 lat robili dużo dla Solidarności, ale nie byli na świączniku. Chcemy pokazać także te niedobre wydarzenia jak pokłosie Okrągłego Stołu. Chcemy pokazać prawdziwość. Na filmach, w szkołach, edukacją od podstaw – mówił Andrzej Osipów, wiceprezes stowarzyszenia „Godność”. Przewodniczący Solidarności Piotr Duda zapowiedział, że związek będzie włączał się w akcję wraz z archiwami, jakimi dysponuje. TVP w Gdańsku rozpoczęła właśnie prace nad filmem dokumentalnym poświęconym bohaterom Solidarności. W październiku w Paryżu zostanie zorganizowana specjalna konferencja historyczna. Strony zadeklarowały też współpracę na rzecz działań medialnych z okazji 40-lecia Solidarności. *„Wiadomości” TVP1, TVP Info, gdansk.tvp.pl, radiogdansk.pl, mlodagdynia.pl, najnowsze-wiadomosci.eu, 24 sierpnia 2017.*

Wiceprezes IPN Szpytma w 78 rocznicę paktu Ribbentrop-Mołotow – powiedział w „Wiadomościach” TVP, że wciąż „zapomina się o tym, że komunizm wygenerował więcej ofiar niż niemiecki nazizm”. Podkreślił też, że „Związek Sowiecki wyszedł wzmocniony z II wojny światowej i zajął ogromne obszary Europy”. *„Wiadomości” TVP1, TVP Info, 23 sierpnia 2017.*

Otwarcie celi śmierci w Areszcie Śledczym w Szczecinie – kwiaty i znicze złożono w środę przed tablicą znajdującą się w celi śmierci w Areszcie Śledczym w Szczecinie. W ten sposób upamiętniono ofiary komunistycznego terroru, które zostały tam stracone w latach 1946-1955. – Przywracamy właściwe miejsce pamięci ludzi, którzy zginęli w murach więzienia przy ulicy Kaszubskiej 28; bohaterów, którzy walczyli z systemem komunistycznym o to aby Polska była wolna i suwerenna – powiedział dyrektor oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie dr Paweł Skubisz. – Ta krew, która wsiąkła w posadzkę tej celi jest dla nas fundamentem niepodległości – dodał. – Z całą pewnością wiemy o 41 wyrokach śmierci wykonanych na mocy postanowień quasi-sądu, jakim był Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie. Blisko połowa tych wyroków to wyroki osób z powódek politycznych – powiedział dyrektor oddziału IPN w Szczecinie. Skubisz

dodał, że umieszczenie na tablicy nazwisk osób, które zostały stracone w celi śmierci „przywraca im imiona, a także godność”. Obecnie historycy ustalają miejsca pochówków tych osób na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie. Oddział IPN w Szczecinie w ramach prowadzonych spacerów edukacyjnych zapowiada, że zainteresowani historią miasta będą mogli odwiedzić celę śmierci znajdującą się na terenie działającego Aresztu Śledczego. – Grupy dwudziestoosobowe raz w miesiącu, po wcześniejszym zapisaniu się, będą mogły zobaczyć to miejsce i oddać hołd bohaterom. Pierwszy taki spacer planowany jest pod koniec września. Przygotowaliśmy też krótki film, który jest już dostępny w internecie, opowiadający o historii budynku i samego więzienia, które zostało otwarte w połowie XIX wieku – powiedział dyrektor oddziału IPN w Szczecinie. Uroczystości odbyły się w ramach obchodzonego 23 sierpnia Europejskiego Dnia Pamięci Ofiar Reżimów Totalitarnych. *PAP, dzieje.pl, wyborcza.pl, onet.pl, radioszczecin.pl, szczecin.tvp.pl 23 sierpnia 2017.*

Mosiński o Wałęsie: legenda sama się burzy – poseł PiS na środowej konferencji prasowej w Sejmie został zapytany czy nie niepokoi go „burzenie legendy” Lecha Wałęsy przez IPN. – Legenda sama się burzy i rozsypuje w gruzy. Ja nie mam powodu, by nie wierzyć instytutowi Sehna; kręactwa Lecha Wałęsy pogrążają jego i powodują niesmak też u mnie – odpowiedział Jan Mosiński. Dopytywany, czy jego zdaniem obecnie można nazywać Wałęsę współtwórcą wolnej Polski, Mosiński powiedział, że w tej sprawie „historia zdecyduje w oparciu o fakty”. Dodał, że dostępne dokumenty „pokazują, że z tym współtworzeniem może być różnie”. Dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, zastępca Prokuratora Generalnego Andrzej Pozorski poinformował we wtorek, że 29 czerwca „prokurator Głównej Komisji wszczął śledztwo w sprawie złożenia przez Lecha Wałęsę nieprawdziwych zeznań mających służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku”. IPN zaznaczyło, że podczas okazywania Wałęsie dokumentów TW „Bolek” były prezydent twierdził, że nie zostały one przez niego napisane (np. doniesienia agenturalne) ani podpisane. Pod koniec czerwca br. prokuratorzy IPN uznali jednak, że ponad 50 dokumentów z lat 1970-1976, w tym zobowiązanie do współpracy z SB, doniesienia i pokwitowania odbioru pieniędzy jest autentycznych, czyli zostały wytworzone lub podpisane przez Lecha Wałęsę. *PAP, gazetaprawna.pl, wpolityce.pl, 24 sierpnia 2017.*

Album z amerykańskimi artykułami prasowymi z 1939 trafił do IPN – album z amerykańskimi wycinkami prasowymi o wojnie w Europie we wrześniu 1939 r. trafił w środę do oddziału IPN w Rzeszowie. Na 299 kartach są artykuły pochodzące z dziennika „Hartford Courant”. Album prowadził James Joseph Looney, który w 1939 roku miał osiem lat. – Zgromadzone przez niego materiały przekazał syn Mark James Looney, którego z naszym krajem łączą więzy biznesowe. Wykonany przez jego ojca album w szczególny sposób uwzględnia

wydarzenia rozgrywające się w 1939 r. w Polsce po najeździe hitlerowskich Niemiec i bolszewickiej Rosji – powiedziała Katarzyna Gajda Bator z rzeszowskiego Instytutu Pamięci Narodowej. James Joseph Looney – jak mówił jego syn – miał nadzieję, że zebrane przez niego artykuły „posłużą edukacji młodszych pokoleń i pomogą uniknąć powtórzenia tragicznych wydarzeń, które miały miejsce podczas II wojny światowej”. Looney urodził się w 1931 r. w Hartford w rodzinie o pochodzeniu irlandzkim, od trzech pokoleń żyjącej w USA. Pod wpływem swojego wuja Tommy Looney’a, weterana II wojny światowej, wstąpił do wojska i brał udział w wojnie koreańskiej w 1952 r. – Przekazany IPN album rodzina traktuje jako swoistą pamiątkę i przesłanie zostawione przez Jamesa i Tommy Looney’ów. Był dla nich cennym źródłem, z którego James, jako młody chłopak, dowiedział się o okrucieństwach wojny – zauważyła Gajda Bator. – James J. Looney prosił o przekazanie albumu osobie lub instytucji, która mogłyby uczyć młodsze pokolenia o tragicznej historii II wojny światowej – dodała. Wykonany przez amerykańskiego ośmiolatka album znalazł się w zasobie archiwalnym rzeszowskiego oddziału IPN. Zostanie zdigitalizowany i będzie udostępniony w formie elektronicznej zainteresowanym historykom, studentom i dziennikarzom. Natomiast w wersji oryginalnej będzie prezentowany podczas Nocy Muzeów oraz na wystawach przygotowywanych przez IPN. *PAP, dzieje.pl, 23 sierpnia 2017.*